

Sygn. akt XXI Pa 413/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Rzewuska
Sędziowie:	SO Rafał Młyński SR del. Krzysztof Kopciewski (spr.)
Protokolant:	Aleksandra Kisiel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o sprostowanie świadectwa pracy

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2018 roku sygn. akt VII P 368/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od G. W. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXI Pa 413/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 marca 2016 r. przeciwko Bankowi (...) S.A. w W., powód G. W. wniósł o sprostowanie świadectwa pracy z 25 stycznia 2016 r. poprzez nakazanie pozwanemu dokonania następujących zmian:

-pkt 1 świadectwa pracy: pracownik był zatrudniony do dnia 15 stycznia 2016 r.;

-pkt 3, ppkt a) świadectwa pracy: rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika (art. 55 § 1 k.p.);

-pkt 4, ppkt 1 świadectwa pracy: pracownik wykorzystał urlop wypoczynkowy w wymiarze 0 dni za rok 2016;

-pkt 4, ppkt 4 świadectwa pracy: pracownik był niezdolny do pracy przez okres 12 dni;

-pkt 4, ppkt 10 świadectwa pracy: okresy nieskładkowe od 23.12.2015 r. do 24.12.2015 r. (2 dni) oraz od 4.01.2016 r.-15.01.2016 r. (12 dni).

Pozwem z 30 marca 2016 r. przeciwko Bankowi (...) S.A. w W., powód G. W. wniósł o sprostowanie świadectwa pracy z 26 lutego 2016 r. poprzez nakazanie pozwanemu dokonania następujących zmian:

-pkt 1 świadectwa pracy: pracownik był zatrudniony do dnia 15 stycznia 2016 r.;

-pkt 3, ppkt a) świadectwa pracy: rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika (art. 55 § 1 k.p.);

-pkt 4, ppkt 4 świadectwa pracy: pracownik był niezdolny do pracy przez okres 12 dni;

-pkt 4, ppkt 10 świadectwa pracy: okresy nieskładkowe od 23.12.2015 r. do 24.12.2015 r. (2 dni) oraz od 4.01.2016 r.-15.01.2016 r. (12 dni). Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt VII P 521/16.

W uzasadnieniu złożonych pozwów, powód wskazał, że jego stosunek pracy z pozwanym ustał 15 stycznia 2016 r. na skutek złożonego pracodawcy oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych przez pracodawcę.

Zarządzeniem z 29 sierpnia 2016 r. Sąd połączył sprawę o sygnaturze akt VII P 521/16 ze sprawą o sygnaturze VII P 368/16 celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu złożonej odpowiedzi na pozew, pozwany wskazał, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z pracodawcą, zostało złożone 3 dni po podjętej przez operatora pocztowego próbie doręczenia powodowi korespondencji od banku (odpowiedź na pozew k. 33-47).

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy powództwo oddalił i zasądził od powoda G. W. na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 360 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

USTALENIA FAKTYCZNE

Powód G. W. był zatrudniony w Banku (...) S.A. w W. od 22 lutego 1999 r., ostatnio na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora.

G. W. mieszka przy ul. (...) w miejscowości O., taki adres podał pracodawcy.

7 stycznia 2016 r. pozwany Bank (...) S.A. w W. sporządził oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i wysłał je 9 stycznia 2016 r. listem poleconym do powoda na adres ul. (...), (...)-(...) O..

10 stycznia 2016 r. o godzinie 23.09, G. W. wysłał na adres e-mail pozwanego Banku wiadomość, aby wszelka korespondencja, była kierowana do niego na adres: ul. (...), (...)-(...) O..

Od 4 stycznia 2016 r. powód pozostawał niezdolny do pracy z powodu choroby. Jednak w poniedziałek, 11 stycznia 2016 r. powód przebywał poza domem, był w K. u prawnika oraz w B., na umówionej wizycie lekarskiej. Następnie powód udał się do W. i 13 stycznia 2016 r. był na konsultacji u lekarza ortopedy w Centrum (...) w W. z powodu uszkodzenia kolana. W W. powód przebywał do 15 stycznia 2016 r.

W tym samym co powód rejonie pocztowym w miejscowości O. przy ul. (...) mieszkają rodzice powoda T. i A. W. (1). Rejon ten od lat obsługuje ta sama listonosz L. G. (1). W obsługiwanym rejonie przyjętą od lat praktyką L. G. (1) akceptowaną przez powoda i jego rodziców, jest, że listonosz całą korespondencję dla powoda zostawia u rodziców

powoda, a gdy ich nie zastanie, zostawia w ich skrzynce korespondencję lub odpowiednio awizo dla powoda. Powód nie odbiera poczty osobiście pod adresem zamieszkania. Przedstawione dowody wskazują zatem, że dla przesyłek adresowanych do powoda na: ul. (...), (...)-(...) O., adres przy ul. (...) w miejscowości O. jest zwykłym miejscem doręczania przesyłek listowych dla powoda.

W poniedziałek 11 stycznia 2016 r. listonosz L. G. (1) udała się z przesyłką poleconą od pozwanego Banku pod adres zamieszkania powoda. Z uwagi na okoliczność, że listonosz nie zastała powoda w jego domu w czasie roznoszenia korespondencji, listonosz postanowiła jak zwykle, doręczyć korespondencję pod adresem zamieszkania jego rodziców. Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych listonosz udała się pod adres rodziców powoda przy ul. (...) w miejscowości O., pod którym zastała ojca powoda. Listonosz poinformowała ojca powoda, że ma dla jego syna przesyłkę poleconą. Jednak ojciec powoda tym razem nie odebrał od listonosza korespondencji, lecz wziął awizo od listonosza.

14 stycznia 2016 r. powód sporządził i wysłał do pozwanego pismo zatytułowane: „Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika”, z treści którego wynikało, że powód rozwiązuje z pozwanym umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 § 1 k.p. Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę przez powoda bez zachowania okresu wypowiedzenia, w trybie art. 55 § 11 k.p. zostało doręczone pozwanemu przesyłką kurierską 15 stycznia 2016 r.

We wtorek 19 stycznia 2016 r. miała miejsce druga próba doręczenia przesyłki adresowanej do powoda z Banku. W związku z niepodjęciem przesyłki, listonosz wystawiła dla powoda drugie awizo, które zostawiła u rodziców powoda. Powód odebrał adresowaną do niego korespondencję z Banku 25 stycznia 2016 r.

25 stycznia 2016 r. pracodawca wystawił powodowi świadectwo pracy, w którym wskazano, że: stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem przez pracodawcę art. 30 § 1 pkt 3 k.p. w powiązaniu z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (pkt 3), w okresie zatrudnienia pracownik wykorzystał urlop wypoczynkowy w wymiarze 3 dni za rok 2016 (pkt 4 ppkt 1), w okresie zatrudnienia pracownik był niezdolny do pracy przez okres 17 dni (pkt 4 ppkt 4), w okresie zatrudnienia okresy nieskładkowe przypadły w dniach od 23.12.2015 r. do 24.12.2015 r. (2 dni) oraz od 04.01.2016 r. do 20.01.2016 r. (17 dni).

Pismem z 10 lutego 2016 r. powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy, zgodnie ze stanem faktycznym dotyczącym okoliczności trwania umowy o pracę oraz jej rozwiązania. Pracodawca odmówił sprostowania świadectwa pracy.

26 lutego 2016 r. Bank (...) S.A. w W. wystawił powodowi świadectwo pracy-korekta, w którym względem pierwotnego świadectwa pracy z 25 stycznia 2016 r. zostały zmienione tylko punkty: pkt 4, ppkt 4 oraz pkt 4, ppkt 10.

Pismem z 9 marca 2016 r. powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy. Pracodawca odmówił sprostowania świadectwa pracy.

Sąd Rejonowy dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie wymienionych wyżej dokumentów oraz ich kserokopii, w tym akt osobowych powoda. Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności przedmiotowych dokumentów, podstaw ku temu nie znalazł także Sąd.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadka: L. G. (1) (k. 167-168) oraz częściowo A. W. (2) (k. 169, A. W. (1) k. 170), T. W. (k. 171), jak również częściowo na podstawie zeznań powoda G. W. (k.175, k. 181, zapis audio-video k. 177, k. 183).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka L. G. (1) i częściowo pozostałych, przesłuchanych w sprawie świadków, gdyż są logiczne, koherentne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Sąd nie dał wiary zeznaniom bliskich powodowi osób jedynie w zakresie twierdzeń o niewiedzy powoda o przesyłce już w dacie 11 stycznia 2016 r. Okoliczność, iż ojciec powoda, pomimo iż był obecny w domu 11 stycznia 2016 r., gdy listonosz przysłała z przesyłką od nadawcy – pozwanego Banku, bez powodu, wyjątkowo zamiast korespondencji do syna (powoda) przyjął awizo, pozostaje w sprzeczności z

życiowym doświadczeniem. W ocenie Sądu była to sytuacja celowa, zmierzająca do odwołania w czasie zapoznania się przez powoda z treścią przesyłki.

Z tych samych względów za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda G. W., albowiem w zakresie odnoszącym się do okoliczności awizowania korespondencji adresowanej z banku, pozostają spójne i kompatybilne z zeznaniami pozostałych świadków. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że o przesyłce od pozwanego powziął wiadomość dopiero w niedzielę 24 stycznia 2016 r.

Postanowieniem z 27 czerwca 2017 r. Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. (k. 175) oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przesłuchanie świadków zawnioskowanych w odpowiedzi na pozew, albowiem okoliczności na jakie pozwany powołał świadków, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i dotyczyły okoliczności nie związanych z przedmiotem żądania pozwu.

ROZWAŻANIA PRAWNE

Sąd rejonowy stwierdził, iż powództwo G. W. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 97 § 21 k.p., w myśl którego pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa. W razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód wyczerpał tryb reklamacyjny, do którego obligował go cytowany przepis. Powód wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie, którego pracodawca nie uwzględnił. Odmowa sprostowania świadectwa pracy zgodnie z wnioskiem powoda, zaktualizowała możliwość wystąpienia przez powoda na drogę sądową w zakreślonym przez ustawodawcę siedmiodniowym terminie, którego strona powodowa dochowała.

W tym postępowaniu, poza sferą rozważań Sądu, pozostaje bowiem kwestia badania okoliczności i przyczyn, które legły u podstaw złożenia przez strony wzajemnych oświadczeń o woli zakończenia stosunku pracy. Okolicznością sporną w niniejszej sprawie było przede wszystkim ustalenie, na skutek którego oświadczenia woli i w jakiej dacie doszło do rozwiązania pomiędzy stronami stosunku pracy.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie wykazał, że do rozwiązania stosunku pracy z powodem doszło z inicjatywy pracodawcy, wraz z pierwszą próbą doręczenia powodowi oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., co miało miejsce 11 stycznia 2016 r. Chronologia wydarzeń nie pozostawia żadnych wątpliwości, że oświadczenie powoda o rozwiązaniu z pozwanym stosunku pracy w trybie art. 55 § 1 k.p. było bezskuteczne albowiem zostało złożone po dacie doręczenia oświadczenia woli pracodawcy.

Rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia następuje poprzez złożenie przez jedną ze stron stosunku pracy oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy – drugiej stronie umowy. Po złożeniu jednostronnego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę, do skutku rozwiązującego dochodzi bez jakiegokolwiek działania drugiej strony (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2008 r., sygn. akt III PK 9/08, OSNP 2009/23-24/13). Przepisy Kodeksu pracy nie regulują kwestii, w jakim momencie w trwającym stosunku pracy następuje złożenie oświadczenia woli drugiej stronie.

Zgodnie zatem z art. 61 k.c., który ma zastosowanie do stosunków pracy na podstawie art. 300 k.p., oświadczenie woli, które ma być złożone pracownikowi przez pracodawcę, jest złożone z chwilą, gdy doszło do pracownika w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią (wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2014 r., I PK 88/14). Jeśli więc nadawca oświadczenia ma prawo spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, do którego kieruje oświadczenie, to decydujący dla uznania oświadczenia za doręczone jest, co do zasady moment dostarczenia oświadczenia w to miejsce. Konsekwencje faktycznej niemożności odbioru obciążają adresata, chyba że nadawca wiedział, że w miejscu,

do którego doręcza swoje oświadczenie jego adresata nie zostanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 23 kwietnia 2010 r., II PK 295/09, LEX nr 602254).

Innymi słowy, odmowa odbioru pisma czy też nieodebranie pisma z placówki pocztowej, mimo dwukrotnego awizowania pisma, nie ma wpływu na skutek złożenia oświadczenia woli, gdyż awizowanie przesyłki stwarza domniemanie możliwości zapoznania się adresata z treścią pisma zawartego w przesyłce. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Jednakże dla przyjęcia domniemania (faktycznego), że pisemne oświadczenie woli zostało złożone pracownikowi niezbędne jest stwierdzenie, iż pracownik mógł się zapoznać z treścią tego oświadczenia. Konieczne jest zatem wykazanie, że zaistniała taka sytuacja, w której było możliwe rzeczywiste zapoznanie się adresata z treścią oświadczenia woli, a nie doszło do tego zapoznania z woli adresata. Dodać trzeba, że to domniemanie faktyczne powoduje przerzucenie na adresata przesyłki ciężaru dowodu co do braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 263). Temu zadaniu powód w procesie nie podołał. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że o fakcie doręczenia przesyłki, powód dowiedział się dopiero podczas niedzielnej wizyty u rodziców 24 stycznia 2016 r. Faktem jest, że powód był niezdolny do pracy z powodu choroby, stąd pracodawca kierując korespondencję na adres wskazany mu przez powoda jako adres zamieszkania miał podstawę spodziewać się, że powód będzie przebywał w miejscu, do którego skierował oświadczenie. Faktem jest, że mimo to, w dacie pierwszej próby doręczenia przesyłki, to jest 11 stycznia 2016 r. powód był nieobecny w domu. Niemniej listonosz podjęła próbę doręczenia korespondencji w miejscu zwykłego doręczania korespondencji dla powoda, w sposób przyjęty od lat, to jest w miejscu zamieszkania rodziców powoda, uznając, że w ten sposób dojdzie do skutecznego doręczenia. Jednak tym razem ojciec powoda pomimo, że był obecny w domu, odmówił przyjęcia dla syna przesyłki od pozwanego Banku i dlatego listonosz zostawiła mu awizo. Skoro, jak zeznała listonosz 11 stycznia 2016 r. była, jak zawsze z przesyłką dla powoda w domu jego rodziców, lecz ojciec powoda odmówił jej odebrania, przyjmując wyłącznie awizo, to okoliczność ta w ocenie Sądu determinuje wniosek, iż nie można przyjąć, aby powód nie miał możliwości zapoznania się z treścią kierowanej do niego korespondencji. Przyjęcie odmiennego wniosku, wymagałoby poczynienia absurdalnego założenia, że osoba, która odebrała awizo, ma zakaz przekazywania adresatowi informacji o pozostawionym dla niego awizie, nie wcześniej jak w ostatnim dniu upływu terminu. W ocenie Sądu, w ustalonym stanie faktycznym nie można racjonalnie przyjąć, aby ojciec powoda, nie przekazał mu informacji o próbie doręczenia przesyłki i pozostawionym awizo, lub zaniechał poinformowania go o korespondencji, jej rodzaju i nadawcy. Nie zasługuje na wiarę twierdzenie, że rodzice powoda czekali z informacją o dwukrotnym awizowaniu przesyłki polecanej, aż do 24 stycznia 2016 r. Biorąc pod uwagę, co wynika z zeznań świadków i powoda, że istnieje długoletnia zażyłość pomiędzy listonoszem, a rodzicami powoda, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że listonosz zostawiła awizo ojcu powoda, zamiast jak było w zwyczaju korespondencji, ponieważ poinformowała go, kto jest nadawcą przesyłki i dlatego ojciec powoda zamiast przesyłki przyjął awizo. Sąd miał na uwadze, że sam powód w niedzielę wieczorem 10 stycznia 2016 r. wysłał do pozwanego Banku wiadomości e-mail z informacją, aby wszelką korespondencję do niego kierować na adres korespondencyjny: ul. (...), (...)-(…) O., a mimo to, w następnym dniu nie odebrał pod tym adresem skierowanej do niego przesyłki od pozwanego. W ocenie Sądu, powyższe zachowanie powoda i chronologia zdarzeń, świadczy o celowości podjętych przez powoda zabiegów, zmierzających do zwlekania z odebraniem korespondencji od pozwanego.

W realiach niniejszej sprawy Sąd miał też na uwadze, że pomimo niezdolności do pracy z powodu choroby, powód był w stanie odebrać awizowaną przesyłkę. Analiza akt sprawy wskazuje, że powód w okresie przewidzianym do odbioru przesyłki z poczty i później, był w stanie podjąć czynności, które wymagały wysiłku porównywalnego z udaniem się na pocztę. Z uwagi na orzeczoną niezdolność do pracy, powód 11 stycznia 2016 r. powinien był przebywać w miejscu zamieszkania, nie mniej odbył wówczas podróż do B., 13 stycznia 2016 r. udał się do W.. Skoro zatem powód, był w stanie wyjść z domu, aby pojechać do B., a następnie do W., to przyjąć należy, że był również w stanie udać się na pocztę po przesyłkę.

Prawidłowe rozumienie teorii doręczenia, wynikającej z art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., prowadzi w okolicznościach sprawy do stwierdzenia, że oświadczenie woli pozwanego Banku o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia, zawarte w przesyłce nadanej do powoda 9 stycznia 2016 r., zostało złożone (doręczone)

powodowi 11 stycznia 2016 r., gdyż pomimo, że adresat nie odebrał przesyłki, to jednak pozwany jako nadawca oświadczenia miał prawa spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, do którego skierował oświadczenie i nie odpowiada za zwłokę powoda.

Powód miał realną możliwość niezwłocznego odbioru korespondencji od pozwanego, ale tego nie uczynił, zaś okoliczności, na które się powołał, tłumacząc dlaczego odebrał przesyłkę dopiero 25 stycznia 2016 r. – w ocenie Sądu – nie zasługują na wiarę i pozostają bez znaczenia dla skuteczności oświadczenia złożonego mu przez pracodawcę.

Żądanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że do rozwiązania stosunku pracy doszło z dniem 11 stycznia 2016 r. wobec tego nie zasługują również na uwzględnienie żądania powoda sprostowania świadectwa pracy w zakresie wskazania ilości dni niezdolności do pracy i okresów nieskładkowych. Powód, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu (ar. 6 k.c.) nie udowodnił, iż pomimo, że część danych w świadectwie pracy z 26 lutego 2016 r. nie jest zgodna z ustalonymi w sprawie faktami, to jednak brak podstaw do uznania, że świadectwo powinno zawierać informacje, jak w żądaniu pozwu. Mając na uwadze całość powyższych rozważań, Sąd powództwo jako nieudowodnione, oddalił w całości.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd kierował się dyspozycją art. 98 k.p.c. statuującego podstawową zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Ponieważ powód przegrał niniejszy proces w całości, został obciążony jego kosztami, co w praktyce sprowadzało się do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej w każdej ze spraw wszczętych przez powoda, a połączonych do wspólnego rozpoznania, na podstawie § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804) w łącznej kwocie 360 złotych.

Z tych wszystkich względów Sąd orzeczono jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł powód.

1. Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: A. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pracodawca złożył powodowi skuteczne oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w dniu pozostawienia awizo u rodziców powoda, tj. 11 stycznia 2016 r.;

b) art. 55 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż oświadczenie woli złożone przez powoda swojemu pracodawcy było bezskuteczne, co stanowi konsekwencję nieprawidłowej interpretacji art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.;

c) niezastosowanie art. 37 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe i § 34 ust.1 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego, następnie czego Sąd w sposób nieuprawniony przyjął, iż „listonosz podjęła próbę doręczenia korespondencji w miejscu zwykłego doręczenia korespondencji dla powoda”;

B. Mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego poprzez:

a) uznanie, że powód miał możliwość odbioru przesyłki już pierwszego dnia pozostawienia awizo, tj. 11 stycznia 2016 r., podczas gdy był tego dnia nieobecny w miejscu zamieszkania, a awizo odebrał

ojciec powoda pod innym adresem, niż adres odbiorcy, co zresztą Sąd 1 instancji sam przyznał w uzasadnieniu wyroku (s. 2-3);

b) przyjęcie, iż działania podejmowane przez powoda oraz jego rodzinę miały na celu odwleczenie w czasie podjęcia przesyłki wysłanej 9 stycznia 2016 r. przez pozwanego, co stanowi czysto subiektywne założenie Sądu, nie poparte żadnymi dowodami, a ponadto nie mające wpływu na fakt nieskuteczności doręczenia pisma powodowi;

c) założenie, iż z powodu „wieloletniej zażyłości” między listonoszem a rodzicami powoda, listonosz świadomie przekazała rodzicom powoda informację kto jest nadawcą przesyłki w dniu 11 stycznia 2016 r., co miało rzekomo być powodem odmowy przyjęcia przesyłki przez ojca powoda. Tymczasem listonosz nie była w żadnej zażyłości z rodzicami powoda, lecz wyłącznie dostarczała im listy. Nie informowała rodziców powoda, kto jest nadawcą przesyłki, o czym zeznała podczas przesłuchania w dniu 28.02.2017 r.;

d) pominięcie przez Sad faktu, iż rodzice powoda nie byli umocowani do odbioru przesyłek dla powoda w innym miejscu niż pod adresem wskazanym na przesyłce pocztowej, zgodnie z art. 37 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe;

e) przyjęcie, że mimo obecności rodziców powoda w domu w dniu 11 stycznia 2016 r., odebrali oni awizo, chociaż dotychczasową praktyką był odbiór przesyłek. Tymczasem z treści zeznań świadków L. G., A. W. (1) i T. W. wynika jednoznacznie, że taka praktyka nie miała miejsca. Ani rodzice powoda, ani listonosz nie potwierdzili w swoich zeznaniach, żeby 11 stycznia 2016 r. byli w domu i odmówili przyjęcia przesyłki;

f) uznanie, że w związku z niezdolnością do pracy powoda w dniu 11 stycznia 2016 r. powinien on przebywać w miejscu zamieszkania, co umożliwiłoby mu podjęcie przesyłki. Tymczasem ze zwolnienia lekarskiego nie wynika, aby lekarz zalecił powodowi leżenie. Tego dnia powód wyjechał z domu w celu odbicia konsultacji prawnej i lekarskiej.

Zgłaszając powyższe zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w instancji odwoławczej wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy zważył co następuje:

apelacja powoda podlega oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jak również ich ocenę prawną.

W sprawie prawidłowo zinterpretowano ustalony w sprawie stan faktyczny i dokonano oceny okoliczności faktycznych.

Odnosząc się do pierwszego z nich (zakresowo dotyczącego naruszenia przepisów postępowania cywilnego), objętego dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., podnieść należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby

naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania.

Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Biorąc za podstawę ustalony stan faktyczny oraz ocenę materiału dowodowego, należy stwierdzić, iż zarzuty dotyczące niewłaściwej oceny przez Sąd pierwszej instancji pierwszej możliwości odbioru przesyłki kierowanej do powoda przez pracodawcę były chybione.

Dla porządku wskazać należy, iż ostatnim adresem do korespondencji, jaki wskazał powód w aktach osobowych była miejscowość O., ul. (...) (w momencie nawiązywania zatrudnienia była to ul. (...)). Adres ten funkcjonował jako właściwy do korespondencji przez znaczną część trwania umowy o pracę. Natomiast w dniu 10 stycznia 2016 roku o godz. 22.55, powód wysłał na adres spółki jednoznacznie informację o wstrzymaniu jakiegokolwiek korespondencji w formie poczty internetowej i kierowaniu jej wyłącznie pocztą standardową na ul. (...) w O.. W ocenie Sądu Okręgowego, w dniu przekazania pracodawcy informacji o ograniczeniu formy korespondencji, nie istniały żadne nadzwyczajne okoliczności, w sposób racjonalny tłumaczące to działanie skarżącego, które uzasadniałyby tego typu decyzje. Zdaniem Sądu, jedyną okolicznością uzasadniającą tego typu działanie musiało być powzięcie przez powoda informacji o sporządzeniu i wysłaniu w dniu 09 stycznia 2016 roku przez pracodawcę oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę. Wynika to w istocie z działań skarżącego i dalszego przebiegu zdarzeń. Zasady doświadczenia życiowego i logiki rozumowania wskazują, iż późniejsze kroki powoda (sporządzenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia w trybie art. 55 § 1¹ k.p. i wysłanie go do pracodawcy z równoczesnym zaniechaniem odbioru korespondencji z Banku) były nakierowane na uniknięcie negatywnego skutku, jaki nastąpiłby w związku z otrzymaniem oświadczenia woli w trybie art. 52 k.p. Słusznie ustalił i ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy, wskazując, iż praktykowanym zwyczajem w zakresie doręczenia korespondencji powodowi przez listonosza było jej przekazywanie na adres rodziców. Nie budziły w tym względzie zastrzeżeń co do rzetelności i prawdziwości depozycje świadka L. G. (1) wskazującej, iż zawsze – w razie nieobecności powoda – korespondencję doń kierowaną – zostawała u rodziców. Z jej zeznań wynika, iż zawsze też była ona przez nich odbierana i taki zwyczaj był realizowany od dawna. Rodzice powoda nigdy też nie odmawiali odbioru korespondencji, posiadając w tym zakresie akceptację powoda.

Natomiast nie było takiej praktyki, iżby w razie obecności rodziców w domu, odmówili oni bezpośredniego przyjęcia korespondencji i żądali przekazania informacji o jej awizacji. W swoich zeznaniach T. I A. W. (1) jednoznacznie wskazali, iż w dniu 11 stycznia 2016 roku byli w domu, stąd nic nie stało na przeszkodzie, by odebrać przesyłkę bezpośrednio bez konieczności przekazywania awizo. Tym razem jednak rodzice skarżącego postąpili odmiennie i korespondencji nie przyjęli. W ocenie Sądu Okręgowego, było to działanie celowe i uzgodnione z powodem, który miał już świadomość wysłania przez bank oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, oboje świadkowie zostali poinstruowani o tym, by nie odbierali korespondencji (jak to zazwyczaj się działo), lecz odebrali awizo. Był to kolejny krok mający na celu uniknięcie otrzymania rozwiązania umowy o pracę i zyskanie na czasie by, samemu złożyć takie oświadczenie (połączone z uprzednim zawężeniem formy korespondencji pod adresem przy ul. (...)). Istotą tego działania było uzyskanie świadectwa pracy bez zapisów o najsurowszej formie rozwiązania umowy.

Nie ma przy tym znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy to, iż listonosz L. G. (1) postąpiła niezgodnie z art., 37 ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku Prawo pocztowe, albowiem ta wadliwość dotyczy jedynie obowiązujących zasad w zakresie doręczania przesyłek i nie wpływa na ostateczną ocenę okoliczności sprawy pod kątem art. 61

k.c. Istniejąca w tym względzie wadliwość nie może bowiem przesłonić faktu, iż doręczenie odbyło się zgodnie z utrwalonym poprzez praktykę zwyczajem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, rodzice powoda bezzwłocznie poinformowali go też o otrzymaniu awiza, zaś późniejsze zachowanie powoda jednoznacznie wskazywało, iż już w dniach 11 czy 12 stycznia 2016 roku mógł przesyłkę odebrać. Skoro bowiem powód pomimo niezdolności do pracy spowodowanej kontuzją kolana, w sposób istotny pogarszającej jego sprawność, ruchomość i funkcjonalność, w tym szczególnie podczas jazdy poprzez konieczność prostowania i zginania obu nóg, był w stanie udać się do B. (oddalonej znacznie od W.) w dniu 11 stycznia 2016 roku, aby już 13 stycznia 2016 roku stawić się na wizycie lekarskiej w W. (jak zeznał w dniach 12 i 13 stycznia przebywał w W.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód wiedział o przesyłce i podjął kroki mające na celu wysłanie własnego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę. Słusznie Sąd Rejonowy z dystansem ocenił zeznania świadków – członków rodziny skarżącego, albowiem ich depozycje jednoznacznie potwierdzały wyjątkowość działania w kwestii tej konkretnej przesyłki, sprzeczną do dotychczasowej. Zdaniem Sądu Odwoławczego, opierając się na zasadach logiki rozumowania oraz doświadczenia życiowego nie sposób dać im wiarę w sytuacji, gdy – z jednej strony A. W. (1) odmiennie aniżeli dotychczas odmówił odebrania przesyłki poleconej – z drugiej – nie podjął kroków by poinformować powoda o przesyłce (tym bardziej, iż nie był to zwykły list), albowiem zazwyczaj taki jest naturalny tok postępowania. Wszystko to słusznie doprowadziło Sąd Rejonowy do stwierdzenia, iż powód uzgodnił z rodzicami, iż mają spodziewanej doń przesyłki wyjątkowo nie odbierać zaś on sam już w ciągu następnym 2 dni mógł ją odebrać. Działalnie to słusznie zostało potraktowane jako celowe i nie zasługujące na ochronę pod kątem art. 61 k.c.

Norma prawna zawarta w tym przepisie przyjmuje, że oświadczenie woli uznaje się za złożone innej osobie w chwili, w której doszło do tej osoby w taki sposób, że może ona zapoznać się z jego treścią. Nie wynika z niej bynajmniej, że wiążący jest moment faktycznego zapoznania się z treścią oświadczenia woli. Spośród możliwych teorii złożenia oświadczenia woli (teoria oświadczenia, teoria wysłania, teoria doręczenia, teoria zapoznania) polski ustawodawca wybrał teorię doręczenia (por. M. Safjan w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego, tom 1, Warszawa 2007, komentarz do art. 61).

Pojęcie „doręczenia” oznacza w przedmiotowej sprawie nie tyle dostarczenie oświadczenia „do rąk własnych” adresata, co w istocie oznacza zapoznanie się z nim, ile doręczenie w taki sposób, że ma on możliwość zapoznania się z jego treścią. Podlega badaniu to nie tylko to czy rzeczywiście doszło do zapoznania, ale również i to, czy uwzględniając normalny tok czynności istniała taka możliwość (por. P. Machnikowski w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008, komentarz do art. 61, nb 8). Takie stanowisko wyrażane jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 23 kwietnia 2010 roku, II PK 295/09)

Jeśli nadawca oświadczenia ma prawo spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, dokąd doręcza się oświadczenie, to decydujący dla uznania go za doręczone jest co do zasady moment dostarczenia w to miejsce. W praktyce miejsce to stanowi albo miejsce zamieszkania zainteresowanej osoby, albo miejsce jej stałej aktywności, albo – jak w okolicznościach sprawy – dom rodziców.

Innymi słowy dla prawidłowego zastosowania art. 61 k.c. nie wystarczy ustalić, kiedy adresat oświadczenia faktycznie zapoznał się z nim, ale czy miał taką możliwość. W okolicznościach sprawy powód miał możliwość zapoznania się z korespondencją już w dniach 11- 12 stycznia 2016 roku (11 stycznia był w B. jednakże wrócił do W.), jednakże uczynił wszystko by opóźnić ten moment po to, by samemu rozwiązać umowę o pracę. Jego działanie nie zasługiwało również na akceptację z punktu widzenia art. 8 k.p. Na podstawie cytowanego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. W okolicznościach sprawy działanie powoda nie zasługiwało na przyznanie mu ochrony prawnej.

Ostatecznie skutkowało to uznaniem, iż to pracodawca rozwiązał umowę o pracę z pracownikiem bez zachowania okresu wypowiedzenia i prawidłowo wypełnił tę część świadectwa pracy.

Mając powyższe na względzie, należało uznać, iż zarzuty skarżącego w tym zakresie były chybione, zaś apelacja podlegała oddaleniu w całości na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na mocy § 9 ust. 1 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, o czym orzeczono jak w pkt. 2 wyroku.

Krzysztof Kopciowski Bożena Rzewuska Rafał Młyński